

Sygn. akt VIII Gz 102/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Artur Fornal

Sędziowie: Elżbieta Kala

Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa (...) **w W.**

przeciwko (...) **w W.**

na skutek zażalenia dotychczasowego pozwanego (...) **w W.** na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 25 marca 2019 r. (sygn. akt VIII GC 3149/18)

p o s t a n a w i a:

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od powoda na rzecz dotychczasowego pozwanego (...) w W. kwotę 225 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Wojciech Wołoszyk Artur Fornal Elżbieta Kala

Sygn. akt VIII Gz 102/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zwolnił od udziału w sprawie dotychczasowego pozwanego - (...) w W., a także zasądził od powoda – (...) w W. na rzecz dotychczasowego pozwanego kwotę 1817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał, że postanowieniem z dnia 11 lutego 2019 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego - (...) w W. w miejsce dotychczasowego pozwanego - (...) w W., który, wyrażając zgodę na wstąpienie ww. spółki w jego miejsce, złożył jednocześnie wniosek o przyznanie mu kosztów procesu od strony powodowej. Wobec zgody wyrażonej przez powoda na takie podstawienie Sąd Rejonowy w kolejnym orzeczeniu potwierdził fakt zwolnienia dotychczasowego pozwanego od udziału w sprawie.

Orzekając natomiast o kosztach należnych dotychczasowemu pozwanemu od powoda Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 194 § 2 k.p.c., w razie wyrażenia zgody na zmianę strony pozwanej, pozwany zwolniony od udziału w sprawie może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów od strony powodowej, niezależnie od późniejszego wyniku sprawy. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie bezsprzecznym było, że powód początkowo błędnie określił podmiot, który w niniejszej sprawie powinien być

stroną pozwaną. To zaś powodowało, iż uznać go należało jako odpowiedzialnego za błędne skierowanie powództwa wobec (...) Sąd ten nie dopatrywał się żadnych przesłanek do nieobciążania go kosztami procesu, powód jest bowiem podmiotem profesjonalnym, działającym na rynku ubezpieczeń i likwidacji szkód komunikacyjnych. Już to przemawia za tym, iż winien on posiadać wiedzę na temat podmiotów biernie legitymowanych w sprawach związanych z wypłatą odszkodowania z tytułu szkody. Powoływanie się w związku z tym na pouczenie zawarte w decyzji ubezpieczyciela o przyznaniu odszkodowania w ocenie Sądu Rejonowego nie może stanowić usprawiedliwienia, nawet jeżeli – jak to miało to miejsce w niniejszej sprawie – zostało ono błędnie zredagowane. Powyższe pouczenie jest bowiem skierowane do podmiotów bezpośrednio poszkodowanych, a więc takich, które z założenia nie posiadają wiedzy specjalistycznej w zakresie procedur likwidacji szkód komunikacyjnych. Prócz tego, w ocenie Sądu pierwszej instancji należało zwrócić uwagę, że mimo oczywiście błędnego pouczenia co do podmiotu, w stosunku do którego należy wystąpić z powództwem, w piśmie z dnia 4 lipca 2018 r., stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty skierowane przez powoda, pozwany (...) wprost wskazał procedurę, na podstawie której dokonał likwidacji szkody, co jednoznacznie wskazywało na zakres odpowiedzialności tego podmiotu i możliwości dalszego dochodzenia roszczeń.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zasądził od powoda na rzecz dotychczasowego pozwanego (zwolnionego od udziału w sprawie) kwotę 1.817 zł – na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód, zaskarżając je w części dotyczącej ponoszenia przez niego kosztów postępowania. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu powód zarzucił naruszenie art. 194 § 2 w zw. z art. 102 k.p.c., polegającą na zaniechaniu odstąpienia od obciążania strony powodowej kosztami procesu na rzecz dotychczasowego pozwanego, w sytuacji, gdy powód został wprowadzony w błąd, co do podmiotu będącego odpowiedzialnym za likwidację szkody, ponadto całokształt okoliczności sprawy przemawia za uznaniem, że obciążenie powoda kosztami należy uznać za niesprawiedliwe i krzywdzące.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej części postanowienia i nieobciążania go kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji na rzecz dotychczasowego pozwanego oraz o zasądzenie od ww. pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

W uzasadnieniu zażalenia powód podniósł, że w jego ocenie okoliczności sprawy zezwalały Sądowi Rejonowemu na odstąpienie od obciążania strony powodowej kosztami postępowania. W ocenie skarżącego, ku takiemu rozstrzygnięciu przemawia postawa procesowa pozwanego (...), który w piśmie z dnia 4 lipca 2018 r. kierowanym bezpośrednio do powoda – w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty – wprost wskazał, że to on jest odpowiedzialny za likwidację szkody, będącej przedmiotem postępowania i to jego należało wskazać kierując powództwo do sądu. Powód występując z pozwem kierował się więc pouczeniem tego pozwanego, jako podmiotu profesjonalnie zajmującego się likwidacją szkód. Obciążenie go w tej szczególnej sytuacji kosztami procesu powód ocenił jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W odpowiedzi na zażalenie dotychczasowy pozwany - (...) wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 194 § 2 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c., przez Sąd Rejonowy jest chybiony.

W każdym procesie cywilnym obowiązkiem sądu jest rozstrzygnięcie, czy strony procesowe są jednocześnie stronami spornego stosunku prawnego, a stwierdzenie braku tej zgodności prowadzi do stwierdzenia braku legitymacji procesowej (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 628/03, LEX nr 500174).

Zgodnie z art. 194 § 1 k.p.c. jeśli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. W myśl zaś art. 194 § 2 k.p.c., osoba wezwana do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego może za zgodą obu stron wstąpić w miejsce pozwanego, który wówczas będzie zwolniony od udziału w sprawie. W razie wyrażenia zgody na zmianę strony pozwanej – co też nastąpiło w niniejszej sprawie – pozwany może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów od strony powodowej, niezależnie od późniejszego wyniku sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie nie narusza dyspozycji art. 194 § 2 zd. 2 k.p.c., z tego przepisu wynika bowiem wprost, że pozwany – co do którego wyrażona została zgoda na zwolnienie go od udziału w sprawie (zmianę strony pozwanej) – miał prawo domagać się przyznania mu kosztów celowej obrony od strony powodowej, niezależnie od późniejszego wyniku sprawy (por. także art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).

Podkreślenia wymaga, że powód jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się dochodzeniem wierzytelności odszkodowawczych, zatem kierując pozew pierwotnie przeciwko (...) musiał być on świadomy, że podstawą prawną działań podejmowanych przez tego pozwanego w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody był przepis art. 4 ust. 10 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jedn.: Dz. U. z 2019, poz. 381 ze zm.) przewidujący, że zakład ubezpieczeń może – m.in. na wniosek innego zakładu ubezpieczeń – podjąć się wykonania czynności ubezpieczeniowych związanych z ustalaniem przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych, ustalaniem wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań z umowy ubezpieczenia (art. 4 ust. 9 pkt 1 i 2 i ust. 7 pkt 1 ww. ustawy), a także ich wypłacaniem w przypadku gdy umowa taka zawarta jest z innym zakładem ubezpieczeń.

System tzw. bezpośredniej likwidacji szkody opiera się na umowie pomiędzy ubezpieczycielami, na mocy której zgadzają się oni na rozliczanie szkód spowodowanych przez sprawców ubezpieczonych w drugim zakładzie ubezpieczeń. W takim przypadku za oczywiste należy uznać, że pomimo likwidacji szkody w tym systemie zobowiązany do naprawienia szkody wobec poszkodowanego w dalszym ciągu pozostaje sprawca kolizji oraz jego ubezpieczyciel OC w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej za szkodę. Z momentem wypłaty bezspornej części odszkodowania stosunek zobowiązaniowy łączący poszkodowanego z jego ubezpieczycielem, wynikający z zawartej umowy zlecenia w ramach bezpośredniej likwidacji szkody, wygasa. W pozostałym zakresie tj. w odniesieniu do dalszych roszczeń podnoszonych przez poszkodowanego w związku z jego niezadowoleniem z wysokości przyznanego i wypłaconego odszkodowania, pozostaje dochodzenie roszczenia z tego tytułu, lecz przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia. Bezpośrednia likwidacja szkody nie legitymuje zatem biernie zakładu ubezpieczeń, który takiej likwidacji na podstawie umowy zlecenia się podjął.

Takiej oceny nie może zmienić omyłkowe wskazanie przez pozwanego w końcowej części pisma z dnia 4 lipca 2018 r., iż to przeciwko niemu mają być kierowane ewentualne roszczenia na drodze sądowej, skoro w części wstępnej tego samego pisma pozwany w sposób wyraźny zaznaczył, że przedmiotowa szkoda likwidowana była w (...) w ramach usługi likwidacji bezpośredniej z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, **jaka ponosi inny zakład ubezpieczeń** za odpowiedzialnego sprawco posiadacza innego pojazdu mechanicznego (zob. k. 11-11v. akt). Pomimo więc ww. błędnego pouczenia nie można w żadnym razie przyjmować, że nastąpiło uznanie przez pozwanego swojej odpowiedzialności co do zasady. Nie można w związku z tym uznać także, aby w sprawie rzeczywiście zachodził szczególnie uzasadniony przypadek, który mógłby przemawiać za tym, aby nie obciążać powoda kosztami (art. 102 k.p.c. a contrario). Odstąpienie od obciążenia kosztami na tej podstawie ustawodawca pozostawił każdorazowo swobodnej ocenie sądu orzekającego w danej sprawie, przy czym powinno to nastąpić wyłącznie wyjątkowo, w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, LEX nr 621775).

Mając powyższe rozważania i okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie powoda.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i 391 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. : Dz.U. z 2018, poz. 265 ze zm.).